

**Po fatalnej porażce z Juventusem, Giallorossi powrócili w Trigorii do przygotowań do kolejnej potyczki ligowej. Już w środę po południu, zespół Luisa Enrique podejmie na własnym boisku Fiorentinę. W meczu nie zagrają zawieszeni Stekelenburg, Bojan i Lamela.**

W środę nie zobaczymy na murawie także kontuzjowanych Lobonta, Cassettiego, Juana i Burdisso, którzy nie pracowali dziś z zespołem. Sesja rozpoczęła się o 14:20 od tradycyjnej rozgrzewki. Obok wspomnianych graczy, na murawie zabrakło także Stekelenburga. O 14:35 zespół został podzielony na dwie grupy. Jedni grali w "dziada", reszta trenowała lekko bez obciążeń. Od 14:53 pracowano nad dośrodkowaniami i uderzeniami na bramkę. O 15:00 rozpoczął się minimecz 5 na 5 na małym boisku:

**Czerwoni** Bojan, Heinze Simplicio, Tallo, Taddei,

**Żółci:** Totti, Borini, Lamela, Greco, Cicinho.

O 15:10 przed Trigorią pojawiło się około dziesięciu kibiców. O 15:30 po ćwiczeniach rozciągających gracze udali się do szatni. O 15:50 czekający na wyjazd zawodników z Trigorii kibice zaczęli wykrzykiwać mocne słowa w kierunku graczy w formie protestu. Jednym z tych, który zatrzymał się samochodem w bramie był Simplicio, który uspokajał: *"Przykro mi. Nie grałem, jednak gdy jestem powoływany zawsze daję z siebie maksimum"*.

Autor: abruzzi